

# FLORIAN

**Gazetka Parafii św. Floriana  
w Orzepowicach**

**Nr 186**

**marzec**

**2023 r.**

W tym numerze :  
Wierzę w Kościół Chrystusowy  
I pytam ? i Proszę !  
Opowiadanie: Post.....  
Dzień Kobiet  
Myśli o krzyżu  
Droga krzyżowa na czas wojny  
Z życia wspólnoty różańcowej  
Krucjata duchowej adopcji  
Modlitwa o beatyfikację.....  
Życie parafii  
Św. Józef  
Logo S D M  
Plansza  
Boże otwartych drzwi

Gazetka parafialna „Florian” jest  
wydawana przez Parafię św. Floriana w  
Orzepowicach i jest przeznaczona wyłącz-  
nie do użytku wewnętrznego członków tej  
wspólnoty parafialnej”.



# Wierzę w Kościół Chrytusowy

Panie Jezu, Synu Boga żywego,  
przymnóż nam wiary w Twoje słowo,  
w którym ukryta jest prawda i w którym Ty sam jesteś obecny.  
Otwórz nasz umysł i serce,  
abyśmy uważnie słuchali słów Ewangelii  
i gorliwie poznawali Twoją naukę, przekazywaną przez Kościół.  
Ześlij na nas swego Ducha,  
aby doprowadził nas do całej prawdy.

Panie, przymnóż nam wiary Zbawicielu świata,  
przymnóż nam wiary w Twoje zbawcze działanie w sakramentach  
świętych

i Twoją obecność pośród nas w znaku chleba.

Niech nasza wiara

objawi się w chętnym przychodzeniu na adorację Ciebie  
i pełnym zaangażowaniu przeżywaniu sakramentów,  
szczególnie Eucharystii.

Panie, przymnóż nam wiary Jezu, Synu Maryi,  
przymnóż nam wiary w Twoją obecność w nas samych i innych lu-  
dziach.

Nie pozwól nam zapomnieć o

Twoich słowach:

„Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych, Mnieście uczyni-  
li”.

Dodaj nam siłę, abyśmy służyli Ci w

ludziach, do których nas posłałeś.

Panie, przymnóż nam wiary i przyjmij,

miłosierny Jezu, naszą pokorną modlitwę o pomnożenie wiary.  
Niech ona kształtuje całe nasze życie i doprowadzi nas do Ciebie.  
Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



## I pytam ? - I proszę !

Na progu Wielkiego Postu wyruszam na drogę krzyżową śladami Chrystusa i zadaję sobie pytanie, wiele pytań - ja - człowiek XXI w. Panie Jezzu nie mogłem stanąć przy Twojej drodze krzyżowej gdy szedłeś ulicami Jerozolimy, ale chcę, to uczynić dziś. Rozmyślając miłość Boga wyrażoną w cierpieniu i śmierci krzyżowej Jezusa, biorę na

ramiona swój krzyż i idę razem z Tobą na Golgotę od pierwszej aż do czternastej stacji - I pytam? - I proszę!

Chryste, daj mi poznać mą winę i obdarz łaską szczerego żalu i autentycznej poprawy przebaczonej ucieczki i naucz odważnie brać w ramiona ciężar mego życia!

Chryste, uczący mnie dźwigać krzyż codziennych obowiązków, obdarz mnie łaską wytrwałości i wierności w rzeczach małych!

Maryjo, Ty w drodze na Golgotę trwałaś przy Chrystusie. Wstawiaj się za mną mimo łez i bólu, upominaj mnie swoje dziecko, wzywając do nawrócenia i pokuty!

Chryste, naucz mnie być gotowym dla bliźnich. Naucz mnie gestu dawania obdarz odwagą Weroniki i naucz mnie pomagać innym!

Chryste, upadając zechciałeś być bliżej mnie i mojej słabości, daj mi siłę, by każdy z upadków był dla mnie okazją odnowienia zaufania Tobie!

Chryste, który wolisz litować się niż gniewać, udziel łaski szczerego żalu i daj mi siłę, bym uniknęła smutku, który zabija ducha, ale bym nauczyła się przemieniać smutek w radość!

Chryste, ulecz ze słabości i złych uczynków i stwórz we mnie nowego człowieka!

Chryste, poddający dobrowolnie ręce i nogi do przebiccia, naucz mnie posłuszeństwa Bogu i dobrych wyborów dnia codziennego!

Chryste, któryś przez mękę i śmierć swoją obdarzył mnie nowym życiem, zachowaj we mnie Twoje miłosierdzie i przymnóż wiary, bym poprzez uczestnictwo w sakramentach świętych wzrastała w Tobie!

Maryjo, Pośredniczko, Ty która dzierzysz w Swych dłoniach zbawienie świata, módl się za mną.

Chryste, któryś przez złożenie do grobu ukazał konieczność rozkwitu i tworzenia nowego życia, ucz mnie poprzez zjednoczenie z Tobą owocować darami miłości, które wszczepiłeś w moje serce!

**L. S.**

## Post, Jałmużna i Modlitwa w drodze do nieba Opowiadanie



- Wybieram się do Nieba — zaczął Post. — Myślę, że góra trzy dni i znajdę się tam.  
- Trzy dni! Też mi coś — prychnęła Jałmużna. — Ja zasłużę na Niebo w dwa dni!  
Modlitwa nic nie powiedziała, ale w duchu była przekonana, że już jutro będzie w Niebie.

I tak, w

Środę Popielcową Post, Modlitwa i Jałmużna postanowili jak najszybciej zasłużyć na Niebo.

- Oddałam tyle pieniędzy! — krzyczała Jałmużna. — I nic!

- Modliłam się trzy dni, prawie bez przerwy — żaliła się Modlitwa.

Post nie był w stanie nic powiedzieć. Zmęczony usiadł na ławce.

Kiedy tak krzyczały i żaliły się na przemian, zobaczyły postać, idącą do nich uliczką.

Nie znały jej, ale ona wyraźnie wiedziała, kim są.

- Jestem Miłość — przedstawiła się postać. — Przysłał mnie Bóg.

Modlitwa i Jałmużna podeszły bliżej. Nawet Post wstał z ławki.

- To przekaż Mu — zaczęła Jałmużna — że mamy tego wszystkiego dosyć!

- Sami Mu powiecie. — Uśmiechnęła się Miłość. — Jak tylko znajdziecie się w Niebie.

- O nie! — krzyknęła Modlitwa. — Mam dosyć klęczenia!

- Ależ kochani — mówiła Miłość. — Teraz już będzie inaczej.

Do tej pory zabrakło wam jednego.

Zabrakło wam Miłości. Bez Miłości nie można dostać się do Nieba.

- Jak dawać pieniądze — Miłość zwróciła się w stronę Jałmużny

- to z miłością i bezinteresownie.

- Jak pościć — ciągnęła — to z miłością i radośnie.

- Jak modlić się...

Tak, wiem — wyszeptwała Modlitwa. — Z miłością i nie na pokaz.

Do Niedzieli Palmowej zostało jeszcze wiele dni. Post, Modlitwa i Jałmużna mieli dużo czasu, aby się zmienić.

Pomogła im Miłość. Razem zdobyli Niebo.

fragment — z zasobów Sióstr Boromeuszek

I.R.

# Dzień Kobiet

**Dzień 8 marca**

dzisiaj mamy,  
więc parafialnym kobietom kwiaty damy

**życząc**

zdrowia, szczęścia, pomyślności

i na co dzień dużo radości

pod opieką

najwspanialszej z Kobiet

jaką była na ziemi,

Maryi,

Matki naszego Pana.



Gazetka Florian

## Modlitwa

Dziękujemy Ci, Boże, dobry Ojcze,  
za miłość, którą nas obdarzasz.

Ty stworzyłeś nas na swój obraz i podobieństwo

jako kobietę i mężczyznę,

abyśmy, różniąc się od siebie,

mogli się uzupełniać

i być dla siebie wsparciem

mężczyzna dla kobiety,

a kobieta dla mężczyzny.

Dziękujemy,

dobry Ojcze, za kobietę i jej misję we wspólnocie ludzkiej.

## Krzyż był i jest .....



„Jezus nie tłumaczył krzyża, lecz go dźwigał.” (Georg Moser)

„Spójrz na Krzyż, a zobaczysz głowę Jezusa, pochyloną, by cię pocałować; Jego ramiona rozwarłe, aby cię objąć; Jego serce otwarte, by cię przyjąć, by zamknąć cię w swojej miłości. Krzyż jest znakiem największej miłości Chrystusa do ciebie i do mnie, przyjmijmy Jego krzyż we wszystkim, co zechce nam dać i oddajmy Mu z radością wszystko, co zechce zabrać..” (M. Teresa)

**To drzewo**, na którym zostały ukrzyżowane członki, stało się równocześnie katedrą, z której Chrystus naucza” (św. Augustyn)

„**Krzyż był** i jest wciąż chrześcijańskim znakiem zbawienia i miłości.” (Pawel VI)

„**Krzyż jest** odpowiedzią świata na miłość chrześcijańską.” (Ernst Bloch)

„**Krzyż jest** światłem oświetlającym niebo i ziemię.” (św. Jan Maria Vianey)

„**Pan daje ci** czasem odczuć ciężar krzyża. Wydaje ci się, że ten ciężar jest nie do uniesienia, ale nieś go, ponieważ Pan w swojej miłości i w swym miłosierdziu poda ci rękę i obdarzy mocą.” (św. o. Pio)

„**Na tej ziemi** każdy ma swój krzyż; powinniśmy jednak tak postępować, by nie być złym łotrem ale dobrym.” (św. o. Pio)

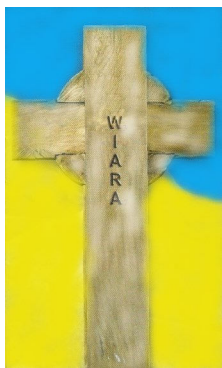
„**Bóg zsyla krzyże** w miarę sił człowieka: cnotliwy musi więcej cierpieć, niż zwyczajny chrześcijanin, a święty więcej niż cnotliwy.” (św. Ignacy Loyola)

„**Pan chłoscze i nawiedza krzyżami** swych wybranych, a ty chcesz być wyjętym? Jeśli będziesz wyjętym od cierpień, będziesz i od nagrody. Przez cierpienie ukazuje się nam nie gniew Boży, ale raczej jego miłosierdzie.” (św. Augustyn)

„**Krzyż jest wpisany w życie człowieka**. Kto próbuje usunąć go ze swojego życia, nie zna prawdy ludzkiej kondycji. Tak jest! Jesteśmy stworzeni do życia, ale nie możemy usunąć z naszej indywidualnej historii cierpienia i trudnych doświadczeń.” (św. JP II)

„**Jest tyle krzyży, co ludzi.**” (Fulton Scheen)

oprac. L. S.



## **Droga krzyżowa na czas wojny.**

**Panie, ocal mnie, ocal ich, dodaj sił!**

**Krzyż.**

**Belka w górę – jak rakieta, która ma zadać ból.**

**Belka w bok – jak kierunek wskazania ucieczki:**

**tam, gdzie spokojnie.**

### **STACJA I JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY**

Wkraczają wojska, latają rakiety, bije artyleria. Skoczna piosenka grzmiała: „W metrze i w swetrze – Kochaj mnie”. W Kijowie i innych miejscach pewnie by dzisiaj brzmiała „W metrze i w swetrze – ocal mnie”. Człowiek skazał z pychy - Jezusa. Taka sama pycha skazała na tułaczkę, śmierć i strach Ukraińców.

**Panie, ocal mnie przed pychą.**

### **STACJA II JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWOJE RAMIONA**

Jezus wiedział, że tak trzeba. Za naszą wschodnią granicą wiedzą, że tak trzeba. Trzeba bronić ojczyzny. Krzyż wojny może budzić wstręt, nienawiść do drugiego. Taka nienawiść trwa długo i nie buduje. Trudno jest wybaczać, ale warto dźwignąć ten krzyż.

**Panie, ocal mnie przed nienawiścią.**

### **STACJA III PIERWSZY UPADEK POD KRZYŻEM**

„Tak dużo czytam o tej wojnie, że w zasadzie się nie modłę” – usłyszałem od młodego człowieka. Na początku pytał, co może zrobić dla Ukrainy. To pierwszy upadek. Modlitwa więcej da niż siedzenie nosem w ekranie komputera. I na oczy zdrowiej.

**Panie, ocal mnie przed cczą ciekawością.**

### **STACJA IV PAN JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ**

Matki żołnierzy. Płaczą, boją się o synów. Po każdej stronie konfliktu. Ich synowie giną, bo ktoś chce w historii zaistnieć. Wiele znaków krzyża, modlitw i łez. Wojna splukana jest morzem łez matek.

**Panie, daj mi szacunek do łez każdego człowieka.**

## **STACJA V SZYMON POMAGA DŹWIGAĆ KRZYŻ JEZUSOWI**

Wielu pomaga. Nawet w małych mieszkaniach pojawiają się rodziny ukraińskie. W drugim człowieku jest Chrystus. Morze darów, tłum darczyńców. To buduje. Szymon był przymuszony. My też, informacją z wojny. Szymon – odruch broni Rzymian. My odczuwamy odruch serca.

**Panie, dodaj siły tym, którzy tak ofiarnie pomagają.**

## **STACJA VI WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI**

Mężna kobieta. Mężne kobiety, które przez kilka dób niosą swoje małe dzieci w stronę miejsca, gdzie jest pokój. Mężne kobiety wykonujące służbę w armii. Mężne kobiety, które modlą się za swoich mężów broniących ojczyzny.

**Panie, pomóż mi jeszcze bardziej szanować postawę kobiet.**

## **STACJA VII DRUGI UPADEK POD KRZYŻEM**

Nienawiść może zasłonić oczy naklejką chęci zemsty. Tak to działa. Tylko że do niczego nie prowadzi. Przebaczyć nie znaczy zapomnieć. Ba – mówić, że się zapomniało, gdy doszło do wielkich krzywd, to kłamstwo. Przebaczyć to znaczy nie czuć urazy, bo miłość jest ponad tym.

**Panie, ucz mnie Twojej miłości. Tak trudno jest być Twoim uczniem.**

## **STACJA VIII JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY**

Nie pamiętam tylu płaczących kobiet. Straciły domy, bliskich, ojczyznę. Płaczą z troską myśląc o przyszłości swoich dzieci. Jezus pocieszał płaczące kobiety. I dalej jest pocieszeniem. Od Ukrainki usłyszałem: „Bóg ponad tym wszystkim”.

**Panie, daj mi słowa, które będą pociechą dla płaczących.**

## **STACJA IX TRZECI UPADEK POD CIĘŻAREM KRZYŻA**

Brak tchu, brak snu, ciągły strach. Jest trudno. Końca strachu, ciężaru, cierpienia nie widać. I ta ogromna bezsilność. Myśl: „To jeszcze nie koniec. Może jeszcze zwyciężyć”. Jezus pokonał śmierć, a tak wielu sytych, wyspanych nie chce pokonać życia. Tam, za naszą wschodnią granicą, chcą zwyciężyć. Chcą żyć.

**Panie, pomóż mi iść ze Słowem Życia do tych, których boli życie.**



## **STACJA X JEZUS Z SZAT OBNAŻONY**

Naga prawda: w wojnie nie ma nic dobrego! Obnażone kłamstwa, chore ambicje malowane krwią niewinnych.

**Panie, daj pokój światu!**

## **STACJA XI JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY**

Krzyż. Belka w górę – jak rakietka, która ma zadać ból. Belka w bok – jak kierunek wskazania ucieczki: tam, gdzie spokojnie. Zadane rany. Te fizyczne się zagoją prędzej czy później. Te psychiczne będą rozdrapywać trudne wspomnienia. Jezus na krzyżu rozgląda się i przebacza temu, który skłania się ku Niemu.

**Panie, pomóż mi zauważać tych, którzy chcą się nawracać.**

## **STACJA XII JEZUS UMIERA NA KRZYŻU**

Śmierć na ekranie telewizora każdego dnia powszednieje. Jeszcze jedna dziura po bombie, rakiemie w budynku. Jeszcze jedna plama krwi. Nie powszednieje pamięć i gest pomocy.

**Panie, weź do swojego Królestwa tych, którzy oddają życie w tym szaleństwie.**

## **STACJA XIII JEZUS Z KRZYŻA ZDJĘTY**

Świat myślał, że kilka dni i będzie po wszystkim. Nie jest. Przyjaciele pamiętali o Jezusie. Nawet po tym, jak na krzyżu przyszedł ostatni ziemski oddech. Na tym polega przyjaźń, że przekracza czas tego świata.

**Panie, daj wybaczyć i pomóż, żeby pamięć nie była pożywką dla nienawiści.**

## **STACJA XIV JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY**

Pogrzebane nadzieje na dom, rodzinę, szczęśliwe patrzenie jak dzieci dorastają w rozwijającym się kraju. To jest bolesne. Wystarczy posłuchać matek, które uciekły przed wojną. Nadzieja – jak spojrzenie w przyszłość – w oczekiwaniu, że będzie dobrze, jest często trudna. Pomaga wiara i miłość.

**Panie, daj nadzieję tym, którym odebrano dom.**

Drogi krzyżowe prowadzą nas bolesną drogą. Tym, którzy mieli władzę wydawało się, że to już koniec. To był początek wzrostu wiary, nadziei, miłości.

**Pomódlmy się o pokój w Ukrainie: *Ojcie nasz...***

Źródło-[ks. G. Sprysak CSMA](#)

oprac. **L. S.**

## Z Życia Wspólnoty Różańcowej

Intencja modlitewna na miesiąc marzec: **Módlmy się za tych, którzy cierpią z powodu zła wyrządzonego im przez członków wspólnoty kościelnej, aby właśnie w Kościele znaleźli konkretną odpowiedź na swój ból i swoje cierpienia.**

Cierpienie ma szersze znaczenie niż ból, choroba czy kalectwo. Obok cierpienia fizycznego utożsamianego najczęściej z chorobą istnieje cierpienie psychiczne odczuwalne w sferze emocjonalnej oraz cierpienie duchowe, określane niekiedy mianem bólu moralnego lub bólu istnienia.

Cierpimy gdy doświadczamy jakiegoś zła psychicznego, fizycznego, moralnego. Mówi się nieraz, że cierpienie ma tysiąc twarzy. Zło stanowi przeciwieństwo dobra.

Zło w religii katolickiej ma zawsze wymiar osobowy (konkretny człowiek i odpowiedzialność za czyny) św. Jan Paweł II w „Liście o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia”

- „**Cierpienie zdaje się przynależeć do transcendencji człowieka (wykraczający poza coś) i jest jednym z tych punktów, w których człowiek zostaje niejako skazany na to ażeby przerastał samego siebie – i zostaje do tego w tajemniczy sposób wezwany.**”

Człowiek w obliczu cierpienia może w pokorze zaakceptować to co go spotyka, a dzięki temu zbliżyć się do Boga i pogodzić się ze światem lub buntować się przeciwko trudnej rzeczywistości. Ból i cierpienie odgrywa ogromną rolę w ludzkim życiu. Uczą szacunku wobec życia, dzięki nim doceniamy szczęście, które nas spotyka, stajemy się wrażliwi na los innych ludzi, są przyczyną uszlachetnienia, potrafią umocnić w wierze. Najistotniejszym jest fakt, że nasza zgoda na cierpienie może przyczynić się do zbawienia świata.

„**Przez Chrystusa, w Chrystusie i z Chrystusem**” możemy podczas Mszy Św. ofiarować Bogu wszystkie akty miłości, które wypełniamy w godzinie cierpienia.

**Papież Franciszek:** Wszystkie wasze cierpienia są dla Boga święte. Każde cierpienie domaga się jednak wyzwolenia, każda łza błaga o pocieszenie, każda rana czeka na uzdrowienie, każde pomówienie na uniewinnienie. „Jak długo, Panie? Jak długo?” Jak długo Panie, będę musiał to znosić? Wysłuchaj mnie! - modlimy się słowami psalmisty.

Pocieszeniem i ratunkiem w cierpieniu jest przede wszystkim rozmowa człowieka z Bogiem – modlitwa.

MARYJO: Wspomóż nas w modlitwie różańcowej aby osoby, które zostały skrzywdzone z powodu zła wyrządzonego przez członków wspólnoty kościelnej odzyskały radość życia i nie oddaliły się od Kościoła.

O MARYJO MATKO W IMIĘ BOLEŚCI,  
KTÓREŚ WYCIERPIAŁA NA KALWARII W GODZINĘ ŚMIERCI TWOJEGO SYNA  
WSTAW SIĘ W NASZYCH PROŚBACH DO JEZUSA MIŁOSIERNEGO.

Źródła: <https://pl.aleteia.org/2020/10/14/papiez>, <https://eccc.pl/artykuly/list-apostolski-salvifici-doloris-jan-pawel-ii>

I.D.



## Święty Józef

Święty Józef to największy święty dany nam przez Boga, zaraz po Maryi. Otrzymał od Boga bardzo wzniosłe powołanie, a jego świętość, mimo, że życie wydaje się zwyczajne – bardzo wielka. Ewangelie nie przekazują nam ani jednej wypowiedzi św. Józefa. Ten wielki święty po wykonaniu powierzonych zadań jakby zniknął

ze sceny. Jednak to jego milczenie przepełnione jest głęboką wiarą i miłością, a przez to staje się bardzo wymowne. Św. Józef jest tym, który jako pierwszy wziął Jezusa na ręce, przyłączył do swojego rodu i usynowił. Jest wzorem skromności i szlachetności, można go bez przesady nazwać sprawiedliwym, który żyje z wiary. Przez długi okres czasu, postać św. Józefa nie cieszyła się zbyt wielkim zainteresowaniem. Zajmowano się nim raczej rzadko, a nigdy w oderwaniu od misterium Chrystusa. Po całych stuleciach braku głębszego zainteresowania jego osobą zajęli się nim pisarze chrześcijańscy, działający w XII i XIII wieku. Tak np. św. Bonawentura pisał: „*Związek Maryi i Józefa był najczystszy i najdoskonalszy ze wszystkich*”. Zaś św. Bernardyn ze Sieny modlił się do św. Józefa tymi słowami: „*O Józefie, dziewiczy ojcze Jezusa, zawsze czysty mężu Dziewicy Maryi módl się za nami każdego dnia do tegoż Jezusa, Syna Bożego, abyśmy, uzbrojeni w Jego łaskę, mogli walczyć w dobrych zawodach na tym świecie i zostali przez Niego ukoronowani przy śmierci.*” Amen.

Największą jednak czcią do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila. Twierdziła ona wprost, że o cokolwiek prosiła Pana Boga za jego przyczyną, zawsze otrzymała i nie była nigdy zawiedziona. Wszystkie swoje klasztory fundowała pod jego imieniem. Jego też obrała za głównego patrona swoich dzieł. Podobnie św. Wincenty a Paulo ustanowił św. Józefa patronem swojej kongregacji misyjnej, przed nim zaś uczynił to św. Franciszek Salezy.

Do szczególnych czcicieli św. Józefa zaliczał się również św. Jan Bosko. Stawiał on św. Józefa za wzór swojej młodzieży rzemieślniczej. Miesiąc marzec co roku obchodził jako miesiąc św. Józefa, czcząc Go osobnym, codziennym nabożeństwem i specjalnymi czytankami. My obchodzimy 19 marca wspomnienie św. Józefa jako patrona cieśli, stolarzy, rzemieślników. Myślę, że każdy z nas bez względu na to, jaką pracę wykonuje, powinien obrać św. Józefa za patrona, ponieważ dzięki Niemu i Jego wstawiennictwu Pan obdarzy nas nadzwyczajnymi łaskami. Byleby tylko ludzie chcieli z tych łask skorzystać.

Ciekawostka: Papież Franciszek na pytanie, skąd bierze się jego spokój i ufność, zapewnił, że *nie bierze żadnych środków uspokajających i przyznał, że dla zachowania spokoju i pokoju wewnętrznego potrzeba trochę "pasotismo", czyli pewnej obojętności wobec tego, co dzieje wokół nas.* Jeśli pojawia się jakiś problem, *piszę liścik do św. Józefa i stawiam go pod posążkiem tego świętego, który mam w swym pokoju. A teraz on śpi pod tymi kartkami, a ja śpię spokojnie i zawsze sześć godzin* - wyjaśnił z poczuciem humoru Pap. Franciszek.

źródło - brewiarz

Aleksandra B.

## Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego ks. F. Blachnickiego

Boże, Ojczy wszystkich ludzi, Ty w pełni czasów posłałeś do nas Swojego Syna, aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno i mocą Ducha Świętego pozwalasz nam uczestniczyć w Twoim życiu. Ty w każdym czasie wzywasz ludy i narody, aby oczyszczone we Krwi Baranka przeszły z wielkiego ucisku do Twojej chwały. Wielbimy Cię w Twoim Kościele, który jest „światłem” narodów. Dziękujemy Ci za ludzi Kościoła, których współcześnie postawiłeś na naszej drodze życia. Przez wstawiennictwo Niepokalanej, Matki Kościoła prosimy o dar coraz większej miłości, z której zrodził się Kościół i dla której został powołany.

Dziękujemy Ci za liczne charyzmaty Kościoła i za dary otrzymane na drodze Oazy Żywego Kościoła i Ruchu Światło – Życie, których założycielem jest Twój kapłan Franciszek Blachnicki, „gorliwy apostoł nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka” (J P II).

Jesteśmy przekonani, że kapłan ten uczestniczy już w Twojej chwale niebieskiej. Jeżeli jednak Ty, Ojczy, wybrałeś go, by teraz w szczególny sposób kapłan ten stał się dla nas wzorem i przykładem, i by nadal przyczyniał się do wzrostu Twego Królestwa na ziemi, to naszym zadaniem będzie przyczyniać się do tego, by ta wola stała się powszechną nie tylko w niebie, ale i na ziemi. Prosimy Cię o to z całą pokorą, a czynimy to przez naszego Pana za wstawiennictwem Niepokalanej, Matki Kościoła. Amen.

### Życie parafii luty 2023r.

**Chrzest:** Ida Suchomska

**Roczek:** Kinga Burda

#### **Rocznica urodzin:**

Izabela, Bernadeta i Bernadeta

75 - lat Zofia Szymik

80 - lat Ginter Czech

#### **Rocznice ślubu:**

Małgorzata i Marian

Joanna i Dariusz Kluba

## **KRUCJATA DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO.**

Powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W 1987r. została przeniesiona do Polski. Pierwszy ośrodek duchowej adopcji powstał w kościele OO Paulinów w Warszawie. Stąd rozprzestrzenia się na cały kraj i poza jego granice. Duchowa adopcja skutecznie leczy głębokie zranienia wewnętrzne spowodowane grzechem aborcji. Pozwala matkom odzyskać wiarę w Boże Miłosierdzie, przynosząc pokój ich sercom.

Jako bardzo konkretny, bezinteresowny i osobisty dar (modlitwy, ofiary i post), pomaga w szczególności ludziom młodym kształtować charakter, walczyć z egoizmem, odkrywać radość odpowiedzialnego rodzicielstwa, uzdalniając do postrzegania miłości i seksu oczyma Boga. Ucząc systematycznej modlitwy i pozytywnego działania pogłębia sens zaniedbanych praktyk ascetycznych. Może się stać czynnikiem odrodzenia wspólnej modlitwy i miłości w rodzinie. Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej – radosnej, bolesnej lub chwalebnej (*Ojcze Nasz* i *10 Zdrowaś Mario*) oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców. Do modlitwy można dołączyć dowolnie wybrane dodatkowe postanowienia. Rozpoczynamy zawsze w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego.

### **MODLITWA CODZIENNA**

**Panie Jezu za wstawiennictwem Twojej Matki Maryji,  
która urodziła Cię z miłości oraz za wstawiennictwem Św. Józefa,  
człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą tuż po narodzeniu,  
proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka,  
które duchowo adoptowałem a które zagrożone jest zagładą.  
Proszę daj rodzicom miłość i odwagę aby swoje dziecko pozostawili przy życiu,  
które sam mu przeznaczyłeś przez Chrystusa Pana naszego Amen.**

**„I Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię Moje, Mnie przyjmuje” (Mt.18,5)**

Źródło—Stacja 7 portal internetowy

Agnieszka



## LOGO ŚDM Krzyż, ścieżka, Maryja, różaniec

Światowe Dni Młodzieży odbędą się w Portugalii - posiadają logo. To logo jest jednym z symboli jest ŚDM co roku inne, zaprojektowane przez młodą osobę, nawiązujące kolorami do kraju, w którym odbywają się ŚDM. Logo Lizbońskiego wydarzenia wiary inspirowane jest przyświecającym mu hasłem:

**„Maryja wstała i poszła z pośpiechem”** (Łk 1,39),

Ten wizualny zwiastun ŚDM w Portugalii jest kolejnym zaproszeniem młodych i duszpasterzy, aby już powoli wyruszyli w logistyczną i duchową drogę w kierunku Lizbony. Ważnym przystankiem na tej drodze jest **13. dzień każdego miesiąca** – w nawiązaniu do objawień fatimskich – tego dnia modlimy się w intencji ŚDM w Lizbonie

Głównym elementem logo jest krzyż – znak nieskończonej miłości Boga do ludzkości. Na krzyżu została umieszczona droga, która przypomina Maryję, gotową do wypełnienia woli Bożej w swoim życiu, wyruszenia w drogę i służenia swojej krewnej Elżbiecie. Ten element podkreśla wezwanie skierowane do młodych ludzi, aby „odnowili swój wewnętrzny wigor, marzenia, entuzjazm, nadzieję i wspaniałość” Wzdłuż ścieżki pojawiają się dwa inne istotne elementy. Jeden z nich przywołuje Ducha Świętego. Drugi element to różaniec – odnosi się do nabożeństwa Portugalczyków do Matki Bożej Fatimskiej i przypomina doświadczenie pielgrzymki, bardzo ważne w Portugalii.

Maryja jest przedstawiana jako młoda dziewczyna, tak jak jest opisana w Ewangelii św. Łukasza (Łk 1, 39) **i przywołuje w ten sposób podobieństw do ludzi młodych**. Rysunek oddaje młodość jej wieku, charakterystyczną dla kogoś, kto nie był jeszcze matką, ale niesie w sobie światło świata. Ukazana jest w pozie, która ma oddawać postawę posłuszeństwa Maryi Dziewicy. Kolory logo - zielony, czerwony i żółty - przywołują barwy flagi Portugalii.

Autorką jest 24-letnia portugalska projektantka Beatriz

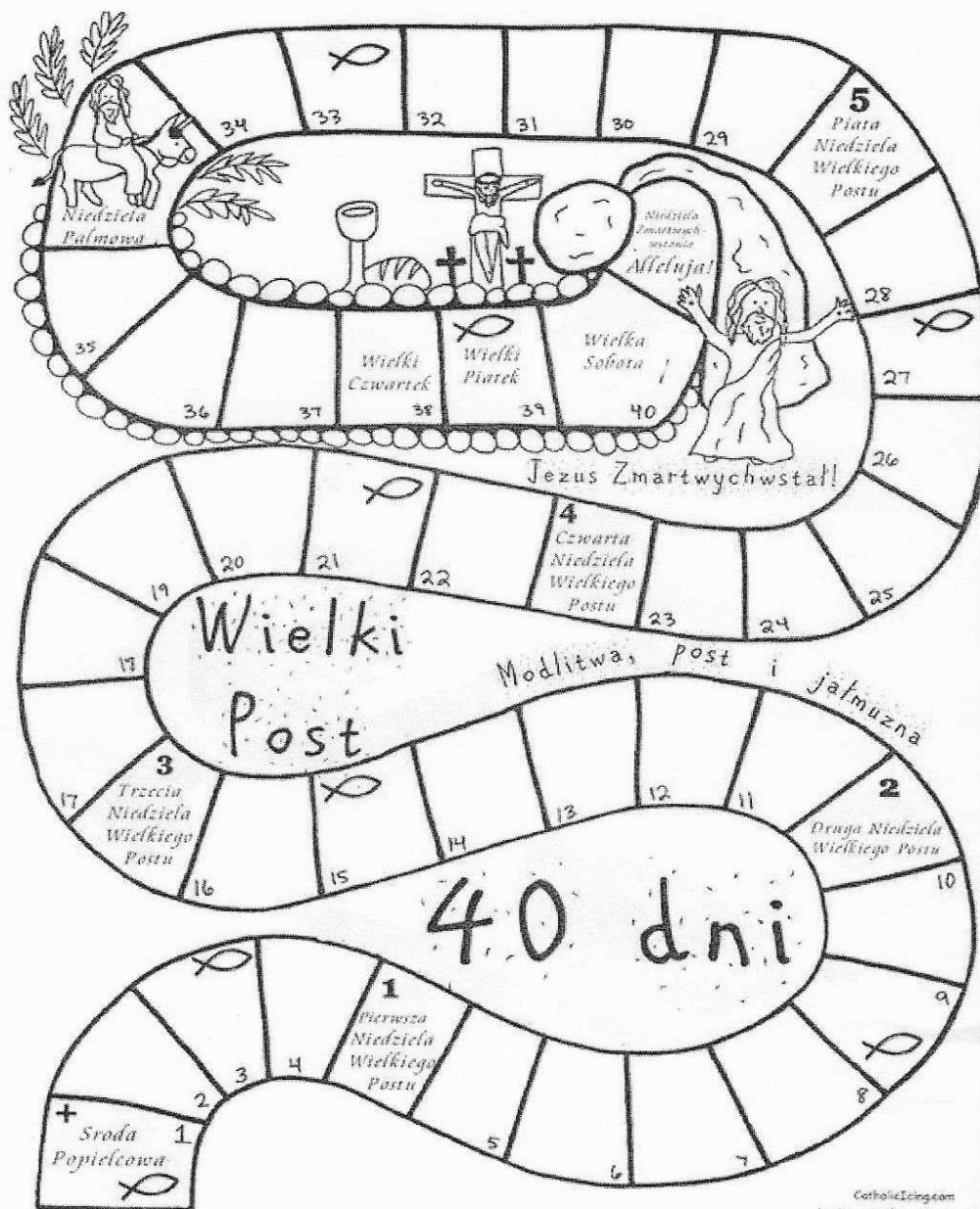
Roque Antu-

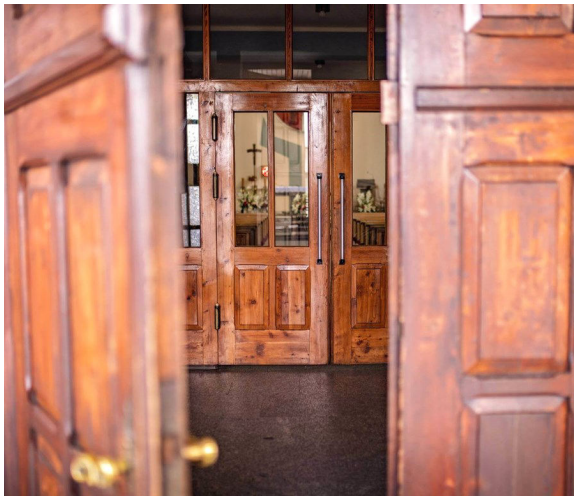


K.D.

# PLANSZA DLA DUŻYCH I MAŁYCH

Prosta forma drogi, która pomoże nam dobrze przygotować się do Świąt Wielkanocnych. W wolnych polach wpisz uczynek miłosierdzia.





## **Boże otwartych drzwi**

### **Boże czekający**

Wystarczy chwila, jedno  
słowo, krótka myśl,  
moment zadumy,  
aby przejść przez próg  
i już stoisz przed  
Obliczem Najwyższego.

Nie musisz przedtem umawiać się,  
wydzwaniać, zamawiać kolejki.  
Jest w każdej chwili do twojej dyspozycji.  
Zawsze dla ciebie.

Nie ma humorów,  
nie ma biurka zarzuconego pracą,  
nie ma komputera, komórki,  
nie jest zmęczony, nie spieszy się.

Bóg na wiecznym dyżurze.  
Bóg na każde zawołanie. Czeka w ukryciu.  
Boże otwartych drzwi, przez które nie zawsze chcę wejść.

Boże czekający. Boże nasłuchujący moich kroków.  
Boże mego monologu, w którym nie dopuszczam Ciebie do głosu.  
Naucz mnie rozmawiać z Tobą.

Uczyń modlitwę oddechem, odpoczynkiem w twoim Towarzystwie.  
Boże w ukryciu, cichutko zamykam drzwi i staję przed Tobą.  
Obroń mnie przed pustymi słowami.

Źródło A Skrzypek

oprac. L. S .